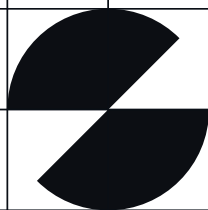
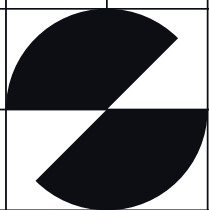
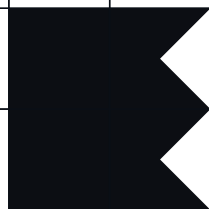
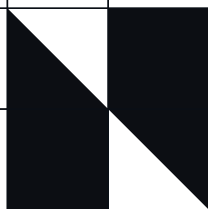
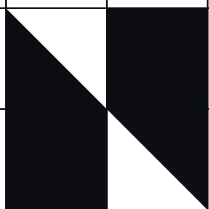
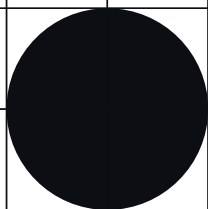
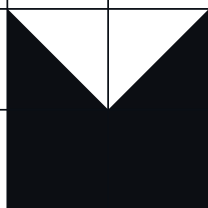
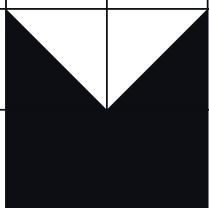
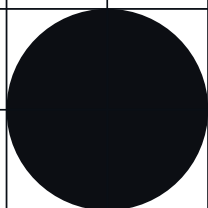


commonness - subiektywne wizje miejsca
fotografie Iwony Sulikowskiej i Witolda Gretzyngiera

KATALOG WYSTAWY



Galeria pod Napięciem WEEIA PŁ

Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi
ISBN: 978-83-65403-66-7



FOTO FESTIWAL

Współpraca i rozbiórka fotografii w Łodzi

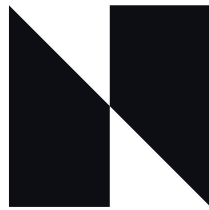
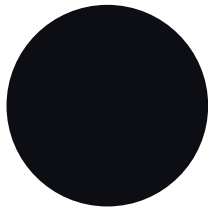


Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi



commonness - subiektywne wizje miejsca
fotografie Iwony Sulikowskiej i Witolda Gretzyngiera

30 maja —
20 czerwca 2017



Wydano w Akademii Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi
ISBN: 978-83-65403-66-7



FOTOFESTIWAL
Międzynarodowy Festiwal Fotografii w Łodzi



Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

słowo wstępu

//// Jak już od wielu lat ostatnia w roku akademickim wystawa ma tematykę fotograficzną i związana jest z łódzkim Fotofestiwarem. Tradycją jest też, że nad jej przygotowaniem czuwa dr hab. Marek Domański prof. ASP rokrocznie rekomendujący tematykę i twórczość tych ekspozycji. Tym razem mamy okazję oglądać prace dwojga studentów ASP. Pani Iwony Sułikowskiej, studentki V roku. Prezentowane przez nią prace stanowią fragment jej kolekcji dyplomowej, oraz pana Witolda Gretzyngiera studenta III roku – uczestnika licznych wystaw. Ta mająca miejsce w Galerii Pod Napięciem jest jego trzecią w tym miesiącu. Prace obu autorów na jednej ekspozycji zestawione są nieprzypadkowo. Oboje zrealizowali swe cykle fotograficzne w miejscowościach raczej obojętnych z medialnego punktu widzenia, można by rzec na co dzień zapomnianych. Znajdujących się poza głównym nurtem wydarzeń społecznych czy politycznych. Obie te lokacje merytorycznie tak sobie bliskie znajdują się jednak po przeciwnych końcach świata. Jedna w Polsce, druga w USA. By poznać zarówno kontekst cykli fotograficznych obu autorów jak i po części i ich samych – odsyłam do publikowanego w tym katalogu tekstu „Potoczność fotograficznej pamięci” autorstwa pana Pawła Maciaka. ▬ //

dr hab. Jakub Balicki

potoczność fotograficznej pamięci

Wspólna wystawa Iwony Sulikowskiej i Witolda Gretzyngiera pozwala na konfrontację dwóch odległych, chociaż pokrewnych światów z początku XXI wieku. Z jednej strony oglądamy obrazy Polski B. reprezentowanej przez wizerunki Nowej Soli i Nakła (Lubaszczka) nad Notecią, z drugiej fotografie zrobione w dalekiej miejscowości Bellingham, w okręgu (hrabstwie) Whatcom Country w stanie Waszyngton, w USA. W obu przypadkach to miejsca i nazwy, które przeciętnemu odbiorcy informacji telewizyjnych, czy internetowych nie kojarzą się z niczym konkretnym. Miejsca kulturalnie i turystycznie obojętne, z medialnego punktu widzenia krainy poboczne, prowincjonalne, istniejące z dala od wielkich centrów i wydarzeń, czyli gdzieś na marginesie uwagi. Wyciszone, spokojne i nieco nudne. Życie w takich małych miastach skupia się na sprawach codziennych i zwykłych, na potocznych ludzkich losach, dalekich od splendoru. Może jakaś lampa uwagi zapala się tam raz na długi czas, np. przy okazji popularności muzyki grunge (Bellingham to okolice Seattle) albo wiadomości, że mamy zwycięzcę Konkursu Chopinowskiego, Rafała Blechacza, pochodzącego z Nakła nad Notecią. Poza tym panuje tam zwyczajne życie, a więc medialna nuda. /////

Iwona Sulikowska całe dzieciństwo spędziła w małej miejscowości (czyt. bezpiecznej, spokojnej, dalekiej od wielkomiejskiego zamętu) i także nadrzecznej – w Nowej Soli nad Odrą. Druga część prezentowanych na wystawie zdjęć dotyczy miejsca w którym mieszkali jej dziadkowie i dokąd często jeździła – Nakła nad Notecią, a ściślej położonego kilometr dalej Lubaszczka. W przypadku Witolda Gretzyngiera fotografie powstawały podczas wakacji, które od dzieciństwa spędzał u swoich dziadków mieszkających w Whatcom Country na północnym zachodzie USA, przy samej granicy z Kanadą. Sytuacje przedstawione w obu seriach fotografii są zwyczajne, potoczne, okazjonalne i typowe dla regionów, w których zostały zrobione. Pewne elementy, jak boisko baseballowe i inne, większe samochody, są charakterystyczne dla USA, budownictwo z pustaków lub wielkiej płyty raczej dla Polski, ale mamy świadomość, że w latach 90-ych nasz kraj pośpiesznie aspirował do zachodniego świata, zwłaszcza w warstwie wizualnej, np. adaptując błyskawicznie podobne plastikowe krzesła i parasole ogrodowe, czy blachę falistą. Takich elementów wspólnych w warstwie

tematycznej na zdjęciach jest

sporo, szczególnie gdzieś na drugim

i trzecim planie. Na fotografiach

występują podobni w charakterze

ludzie: zwykli obywatele, skupieni

na życiu, rodzinie i codziennych

sprawach. Pokrewny jest też

charakter otwartych przestrzeni,

nie do końca zawłaszczonych

przez działalność ludzką albo

może inaczej – nieco porzuconych

na rzecz przyrody. A przede

wszystkim bezpośrednio ujęcia

tematu. Miejsca, budynki, wnętrza,

sytuacje, charakter światła,

to elementy subiektywnego,

fotograficznego pamiętnika dwójki

dorastających ludzi, przefiltrowane

przez ich wrażliwość, wspomnienia

i życie rodzinne. To pamiętkowe

wizerunki naznaczone odniesieniami

do konkretnych wydarzeń, miejsc

i osób, które były (i może nadal są)

istotne dla autorów. Szczególnie

w przypadku Iwony Sulikowskiej

i w kontekście przygotowywanej

przez nią książki „Ślady”, będącej

rozszerzeniem tematyki zdjęć

prezentowanych na wystawie.

„Ślady” są dla Sulikowskiej

powrotem do sytuacji pamiętanych

subiektywnie, odniesieniem się

do własnej pamięci jako zbioru

szczegółów. Zdjęcia, wraz

z fragmentarycznymi, tekstowymi

komentarzami przywołują często

zapamiętane wyrywkowo wrażenia

autorki, dotyczące konkretnych

sytuacji. Z perspektywy czasu

wrażenia wydają się istotniejsze,

niż same sytuacje. ///// Prezentowane fotografie tracą jeszcze bardziej swój pierwotny

kontekst w momencie ekspozycji i tym bardziej dla oglądających wystawę

ani miejsca, ani wspomnienia autorów nie mają decydującego znaczenia.

Pozostaje pewien subiektywny i mimo wszystko socjologiczny dokument,

zastawiający dwa dalekie (oddalone od siebie o tysiące kilometrów)

miejsca, które paradoksalnie na tych zdjęciach więcej łączy, niż dzieli.

Pawel Maciak

Iwona Sulikowska















||- = +

||/+ / SULIKOWSKA \

//// COMMONNESS //

||| 20 /

|| 21 /

24 /





[illegible]

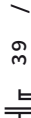
Z\$\$\$Z\$000Z8008008800000ZZ\$Z00Z0ZZZZ\$ZZZ080000Z00800000\$Z0Z
0\$0Z\$ZZ0000088Z088080Z0Z70Z08Z8ZZZ0ZZZ\$Z0Z000000800000ZZ00
0ZZZ\$\$\$Z00Z0Z800Z0080000ZZ\$Z00Z000Z0Z0Z000000000000080Z00
0ZZ0ZZZZ00000880ZZ00ZZZZ\$ZZZ0ZZ0ZZ\$0Z0\$88808000000000000Z00
0ZZZZZ\$Z008008080080ZZZZZZZZ000Z\$ZZZZ0008800008000000000
Z0ZZZ\$\$\$Z0880888000Z0ZZ00ZZZ00Z0ZZZ0ZZZ888000000000080000Z
0ZZZZ\$Z0088888000000000ZZZ000000ZZZ\$ZZZ000088008800000000
0ZZZ\$ZZZ\$Z088880808880Z0\$ZZZ\$0ZZZ\$ZZ\$0\$000800Z80Z0Z0000
ZZZZ\$08000008888000\$0ZZZ\$ZZZZ\$\$\$Z\$0Z08000000Z00Z00000
ZZZZ\$00Z\$0Z80880ZZZ0ZZZZ\$Z0ZZZZ\$Z0000000Z00Z0000000
000000ZZZ8\$Z0Z0000000Z0ZZ7\$\$\$Z\$\$\$ZZZZ\$000000Z000Z000000
000ZZ\$\$\$ZZZ0ZZZ08800000Z\$Z\$\$\$ZZZ\$ZZ\$Z0ZZZ000Z000Z0000
Z0Z08Z\$\$\$00ZZ\$0Z888800ZZZ\$\$\$ZZZ\$\$\$ZZZ0Z00ZZZZZZ\$ZZ00
80Z0ZZ\$0ZZZ0ZZZZZ08000Z\$Z\$Z\$ZZZ\$Z\$\$\$ZZZ00000ZZZZ\$ZZ\$0ZZ0







////// COMMONNESS //





Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

opiekun Galerii Pod Napięciem: prof. Andrzej Koszmider – PŁ
pełnomocnik rektora ASP w Łodzi ds. Galerii Pod Napięciem: Jakub Balicki
kuratorzy: Jakub Balicki, Marek Domański

opracowanie tekstów: Jakub Balicki, Paweł Maciak

projekt plakatu: Jakub Balicki

projekt katalogu: Piotr Gryz

Zdjęcie na IV str. okładki: Jarosław Darnowski

COMMONNESS

wernisaż 30 maja 2017 r. o godzinie 15.15

wystawa czynna do dnia 20 czerwca 2017

Galeria Pod Napięciem

Wydział Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki

Politechnika Łódzka

ul. Stefanowskiego 18/22 budynek a10

www.galeriapodnapieciem.asp.lodz.pl

Wydano w Akademii Sztuk Pięknych

im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

Łódź 2017

ISBN: 978-83-65403-66-7

